

MINISTERSTWO KLIMATU CHCE PRZEPISÓW WS. KAUCJI ZA PLASTIKOWE BUTELKI

Pracujemy nad wprowadzeniem na polski rynek systemu kaucji m.in. na butelki z tworzyw sztucznych po napojach - powiedział PAP wiceminister klimatu Sławomir Mazurek. Resort liczy, że parlament przyjmie odpowiednie przepisy jeszcze w 2020 roku.

W Ministerstwie Klimatu trwają prace nad gruntowną reformą rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ROP), w związku z określeniem w ramach tej zasady nowych, minimalnych wymogów w unijnej dyrektywie o odpadach. Chodzi o to, by przedsiębiorcy wprowadzający na rynek określone produkty, w tym w opakowaniach, ponosili większość kosztów zagospodarowania odpadów powstałych z tych produktów lub opakowań.

"Nowe przepisy wdrożą m.in. unijną dyrektywę w sprawie odpadów oraz opakowań i odpadów opakowaniowych. Zgodnie z przepisami UE producenci m.in. produktów w opakowaniach będą finansować zbieranie i zagospodarowanie odpadów opakowaniowych na poziomie znacznie wyższym niż ma to miejsce obecnie. Pozyskane w ten sposób środki wypełnią lukę inwestycyjną i stworzą sprawnie działający system odzysku surowców wtórnych" - powiedział Mazurek.

Przepisy UE wyznaczają także nowe cele dla ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych. Do 2025 roku kraje UE zobowiązane są zagospodarować w ten sposób 55 proc. odpadów, do roku 2030 - 60 proc., a do 2035 roku - 65 proc. Obecne przepisy zobowiązują państwa członkowskie do zagospodarowania (recyklingu i ponownego użycia) 50 proc. odpadów w roku 2020.

Wyznaczono również cele dla recyklingu odpadów opakowaniowych. W odniesieniu do wszystkich opakowań, cel ten wyniesie 65 proc. do roku 2025 i 70 proc. do roku 2030. W przypadku opakowań z tworzyw sztucznych to odpowiednio: 50 i 55 proc., opakowań drewnianych: 25 i 30 proc., opakowań z metali żelaznych: 70 i 80 proc., aluminiowych: 50 i 60 proc., szklanych: 70 i 75 proc., a papierowych i kartonowych: 75 i 85 proc.

Mazurek przypomniał, że przepisy unijne przewidują też, że butelki na napoje z tworzyw sztucznych wprowadzane na rynek mają zawierać w sobie także materiały pochodzące z recyklingu, tzw. recyklat. Dyrektywa UE ograniczająca zużycie jednorazowych produktów z tworzyw sztucznych mówi o minimalnym 30-proc. udziale w tych opakowaniach recyklatu z tworzyw sztucznych w 2030 roku.

Wiceminister pytany, czy takie rozwiązanie zacznie obowiązywać od 2021 roku, i czy współczynnik recyklatu będzie rósł w kolejnych latach, wyjaśnił, że w tej sprawie prowadzone będą konsultacje z branżą.

Jak mówił, ministerstwo analizuje różne warianty wprowadzenia opłaty za gospodarowanie odpadami dla przedsiębiorców wprowadzających na rynek produkty w opakowaniach. Planuje się, że będzie ona doliczana do każdego kilograma opakowania, w którym wprowadzono produkt do obrotu. Mazurek

wyjaśnił jednak, że to nie będzie jedna, stała opłata. Będzie ona zależała od rodzaju materiału, z jakiego będzie wykonane opakowanie. Jeśli koszty przetworzenia odpadu powstałego z tego opakowania będą wyższe, opłata ma też rosnać.

Zastrzegł, że na razie nie mówi się o konkretnych kwotach. "Sytuacja na rynku jest dynamiczna. (...) Stawki będą tak ustalone, by pozwalały na pokrycie kosztów związanych z zebraniem i transportem tych odpadów oraz ich późniejszym przetworzeniem, by po prostu się one nie marnowały" - powiedział. Wskazał, że opłata będzie uzależniona także od rodzaju opakowania. "Promowane będą na pewno opakowania mające jak najmniejszy negatywny wpływ na środowisko czy nadające się do recyklingu bez konieczności stosowania skomplikowanych technologii ich przetwarzania. Preferowane oczywiście będą również opakowania wielokrotnego użytku" - mówił Mazurek.

Wiceszef resortu klimatu poinformował, że środki zebrane z tytułu opłat za wprowadzanie produktów w opakowaniach nie będą trafiać jedynie do firm zajmujących się zbieraniem i przetwarzaniem odpadów, ale też do samorządów. "Zgodnie z unijnym prawodawstwem, środki z rozszerzonej odpowiedzialności producentów mają trafiać na zagospodarowanie odpadów. Mogą też trafić do samorządów. Myślę jednak, że to powinno być uzależnione m.in. od efektywności selektywnego zbierania odpadów komunalnych prowadzonego na terenie gmin" - podkreślił.

Jak mówił, wprowadzeniu ROP towarzyszyć ma również system kaucyjny polegający na tym, że mieszkańcy będą mogli zwrócić np. do sklepu plastikowe czy szklane opakowania i otrzymać za nie zwrot pobranej wcześniej kaucji. Nie sprecyzował jednak, jak miałyby on wyglądać.

"Wkrótce rozpoczniemy formalne konsultacje w tej sprawie z branżą oraz samorządami. Chcemy, by odpowiednie przepisy zostały przyjęte przez parlament w 2020 roku. Naszą intencją jest również, by rozszerzona odpowiedzialność producentów i system kaucyjny dla mieszkańców zaczęły obowiązywać równocześnie" - powiedział Mazurek.